

# Gdybym miał gitarę (Czarne oczy) – Biesiada

Gdybym miał gitarę  
To bym na niej grał  
Opowiedziałbym o swej miłości,  
którą przeżyłem sam  
Opowiedziałbym o swej miłości,  
którą przeżyłem sam  
A wszystko te czarne oczy  
Gdybym ja je miał  
Za te czarne, cudne oczęta  
Serce, duszę bym dał  
Za te czarne, cudne oczęta  
Serce, duszę bym dał  
Fajki ja nie palę  
Wódki nie piję  
Ale z żalu, z żalu wielkiego  
ledwie co żyję  
Ale z żalu, z żalu wielkiego  
ledwie co żyję  
A wszystko te czarne oczy  
Gdybym ja je miał  
Za te czarne, cudne oczęta  
Serce, duszę bym dał  
Za te czarne, cudne oczęta  
Serce, duszę bym dał  
Ludzie mówią głupi,  
po coś ty ją brał?  
Po coś to dziewczę czarne, figlarne  
mocno pokochał?  
A wszystko te czarne oczy  
Gdybym ja je miał  
Za te czarne, cudne oczęta  
Serce, duszę bym dał  
Za te czarne, cudne oczęta  
Serce, duszę bym dał





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych